

Hades, Bezdomni (feat. Grubson, Ras)

Nic wbrew sobie
Świadomie kształtujemy swój światopogląd
W hip-hopie znaleźliśmy drogę
Która daleko wybiega poza horyzont
Każdy punkt na naszej mapie
To pozostawiona część siebie
Co się nazywa bagaż doświadczeń
Dla nas to przygoda życia
Wciąż Pewna misja
Choć na 4 kółkach nasz dom

To my, obywatele drugiej kategorii
Rzuć pan do kapelusza drobnych, bo jesteśmy głodni
Piona dla tych którzy nam pomogli
To wiele znaczy
Dzięki wam chwytamy horyzonty
W poszukiwaniu wolności
Nie ma granic, nie ma murów
Ani sztucznej miłości
Nikt nami nie rządzi
Sami napiszemy przewodnik
Trzeba będzie trochę pobłądzić
wychował mnie chodnik
dał zarobić na wygodne buty
ciężko o nie dbać – teren jest nierówny
jestem dumny z tego co mam
nigdy nie pisałem rymów dla kapusty
hajs przychodzi sam
ch*j z nim
będzie trzeba będę kradł
ale prędzej spakuje swój stary plecak i wyjadę w świat
raz, bo przeciwnościom trzeba śmiać się w twarz
dwa, bo jak mówi historia, wolność to ogromny dar
w żagle wiatr
płyniemy w siną dal
kiedyś tu wrócimy na bank
do zobaczenia
gra w spostrzeżenia
ta podróż trwa
kręci się ziemia wokół jednej z gwiazd
dotknij nieba